

Sygn. akt III C 1905/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Justyna Pikulik
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Zarzecka

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2021 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. O. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. O. (1) kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 października 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od powoda M. O. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 416 zł (czteryście szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie kwotę 3.416 zł (trzy tysiące czterysta szesnaście złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- odstępuje od obciążania powoda M. O. (1) obowiązkiem uiszczenia nieuiszczonych kosztów sądowych;
- nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt III C 1905/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 czerwca 2018 r. powód M. O. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W., dalej (...) S.A. w W., kwoty: 5.200 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 31 października 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwolnienie go z ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 23 marca 2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego poszkodowany został powód, a sprawca szkody w dacie zdarzenia legitymował się obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartym z pozwanym. Powód w wyniku zdarzenia doznał: urazu kręgosłupa szyjnego, urazu głowy, stłuczenia prawego stawu biodrowego oraz prawego stawu łokciowego. Powód odczuwał dolegliwości bólowe głowy i kręgosłupa, cierpiał na zburzenia snu, równowagi i odczuwał zawroty głowy. Musiał prowadzić oszczędzający tryb życia i zrezygnować z aktywności. Był również czasowo niezdolny do pracy i potrzebował pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Do dziś odczuwa skutki wypadku, tak bólowe jak i lęki przed ruchem ulicznym. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał poszkodowanemu kwotę 800 zł zadośćuczynienia. Kwota ta nie spełnia jednak funkcji zadośćuczynienia, w związku z czym powód wezwał pozwanego do zapłaty dalszego zadośćuczynienia. Pozwany nie dokonał zapłaty, co czyni pozew koniecznym i uzasadnionym. Jak datę początkową naliczania odsetek powód wskazał pierwszy dzień po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie zwolnił powoda M. O. (1) od kosztów sądowych w całości.

Pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że rozmiar krzywd powoda, który miał powstać na skutek wypadku, nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, zatem żądana kwota zadośćuczynienia jest zawyżona. Ponadto powód przyczynił się do wypadku, co również powinno mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia. Nadto pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego nie stwierdzono u poszkodowanego wystąpienia uszczerbku na zdrowiu. W zakresie żądania odsetkowego pozwany zarzucił, że datą początkową ich naliczania powinien być dzień wyrokowania.

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

23 marca 2015 r. miała miejsce kolizja drogowa, w której sprawca zdarzenia - kierujący samochodem osobowym Toni K., nie zachowując należytej ostrożności, spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu w związku ze znakiem drogowym A7, w wyniku czego zmusił kierującego motocyklem M. O. (1) do hamowania i położenia motocykla, który sunąc po jezdni uderzył w samochód osobowy.

W wyniku zderzenia poszkodowany został powód M. O. (1).

Kierujący pojazdem osobowym posiadał w dniu zdarzenia ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Przed tym zdarzeniem M. O. (1) brał również udział w wypadku komunikacyjnym – w lutym 2015 r.

M. O. (1) nie ma uprawnień do prowadzenia motocykli.

Niesporne, a nadto:

- wyrok nakazowy – k. 14,
- wyrok z 28 listopada 2016 r. – k. 146,
- notatka urzędowa – k. 147,
- protokół – k. 148,

- zeznania T. K. – k. 171-172.

- przesłuchanie powoda M. O. (1) – k. 97-98,

Powód M. O. (1) przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku w 30%, gdyż przekroczył dopuszczalną prędkość w miejscu zdarzenia o ok. 5-10 km i manewr obronny – sposób hamowania, który podjął był nieprawidłowy. Prawidłowy sposób hamowania umożliwiłby poszkodowanemu uniknięcia zderzenia. Reakcja M. O. (1) na przeszkodę była paniczna i miała związek z nieposiadaniem uprawnień do prowadzenia motocykli, gdyż na kursach przygotowujących do prowadzenia motocykli naucza się również w zakresie prawidłowego hamowania przed przeszkodą.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków – k. 184-206,

- ustna opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków – k. 230-231.

Bezpośrednio po wypadku powód M. O. (1) odmówił hospitalizacji. Następnego dnia po zdarzeniu M. O. (1) odczuwał ból kręgosłupa w odcinku szyjnym, w związku czym zgłosił się do szpitala.

W szpitalu rozpoznano u niego stłuczenie okolicy prawego stawu biodrowego i ból szyi oraz zasinienie i otarcia prawego stawu biodrowego i prawego stawu łokciowego. Nie stwierdzono u poszkodowanego innych skutków wypadku. Pacjentowi, wobec braku podstaw do hospitalizacji, zalecono oszczędzający tryb życia, przemywanie ran oraz – w razie wystąpienia niepokojących objawów, konsultację kontrolną u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub zgłoszenie się do izby przyjęć.

Podczas pobytu w szpitalu pacjent przewrócił się i uderzył w głowę.

Dowód:

- karta leczenia szpitalnego k. 17,

- przesłuchanie powoda M. O. (1) – k. 97-98,

27 marca 2015 r. M. O. (1) udał się do lekarza, który skierował go na konsultację do neurologa, w związku ze zgłaszanym stanem po wypadkach z 26 lutego i 23 marca 2015 r.

W badaniu neurologicznym z maja 2015 stwierdzono u poszkodowanego utrzymujące się zawroty i bóle głowy. Zalecono odpoczynek i przyjmowanie leków. Z uwagi na utrzymujące się zawroty głowy oraz bóle i ograniczenia ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa po badaniu neurologicznym z lipca 2015 r. zalecono poszkodowanemu również konsultację psychiatryczną oraz badania USG mięśni karku i badanie czynności mózgu (EEG).

W badaniu neurologicznym z września 2015 r. stwierdzono u powoda M. O. (1) objawy dyskopatii odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz utrzymujące się zawroty i bóle głowy oraz bóle odcinka szyjnego kręgosłupa. Stan ten utrzymywał się do października 2015 r.

W maju i listopadzie 2017 r. oraz lutym, sierpniu 2018 r. powód ponownie zgłosił się do lekarza neurologa podając utrzymujące się objawy – bóle i zawroty głowy oraz bóle i ograniczenia ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa.

Neurolog nie ustalił, które ze zgłaszanych przez M. O. (1) dolegliwości mają związek z poszczególnymi wypadkami, a które z upadkiem w szpitalu.

M. O. (1) leczył się odwykowo z uwagi na uzależnienie od alkoholu i narkotyków.

Dowód:

- skierowanie k. 18, 21, 22, 23, 29, 128, 129,
- dokumentacja medyczna – k. 19-20, 24, 25, 26, 27,28, 30, 31, 125, 126, 127,
- zaświadczenie NFZ – k. 138.

Na skutek wypadku powód M. O. (1) doznał stłuczenia okolicy prawego stawu biodrowego oraz urazu kręgosłupa szyjnego. Nie doszło do naruszenia struktur anatomicznych ciała.

Nie ustalono skutków wypadku z 23 maja 2015 r. w zakresie układu nerwowego.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 275-280.

Wypadek M. O. (1) miał niekorzystny wpływ na jego dobrostan psychiczny. Wynikało to z przekładania się dolegliwości bólowych oraz stanu pourazowego na jego stan emocjonalny. Nie skutkowało to jednak uszczerbkiem na zdrowiu psychicznym poszkodowanego lub koniecznością stałego leczenia.

Nie ustalono, czy aktualny stan psychiczny M. O. (1) związany z wypadkiem dalej ma wpływ na jego życie codzienne.

Nie ustalono, czy bóle i zawroty głowy M. O. (1) wynikają z wypadku z 23 marca 2015 r.

U M. O. (1) nie powinny wystąpić dalszego, nieujawnione jeszcze skutki wypadku z 23 marca 2015 r. Objawy bólowe i lękowe powinny ustąpić.

Dowód:

- opina biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 265-268.

Powód M. O. (1) w dacie wypadku nie pracował. Po wypadku nie potrzebował pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Przez 5 tygodni uczęszczał na zajęcia rehabilitacyjne. Trzykrotnie skorzystał z konsultacji psychiatrycznej. Aktualnie, gdy odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa lub głowy zażywa leki przeciwbólowe. Miewa problemy z poruszaniem głową. Pracuje dorywczo. Nie jeździ już motocyklem, a jedynie samochodem. Przed wypadkiem był aktywny sportowo i czytał książki. Aktualnie zrezygnował z ćwiczeń z uwagi na dolegliwości bólowe oraz z czytania, gdyż ma problemy z koncentracją. Po wypadku wycofał się również z życia towarzyskiego. Odczuwa niepokój przy ruchu ulicznym.

Dowód:

- pismo ZUS z 24 sierpnia 2018 r.
- zaświadczenie NFZ – k. 138.
- częściowo zeznania K. O. – k. 95-96,
- częściowo zeznania M. O. (2) – k. 95-96,
- częściowo zeznania A. S. – k. 130-132
- przesłuchanie powoda M. O. (1) – k. 97-98,

Pismem z dnia 30 września 2015 r., monitowanym pismem z dnia 6 lutego 2017 r., M. O. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, dokonał zgłoszenia szkody w (...) S.A. w W. i wniósł o przyznanie mu kwoty 5.000 zł, tytułem zadośćuczynienia.

Decyzją z dnia 22 lutego 2016 r. ubezpieczyciel przyznał poszkodowanego kwotę 800 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez M. O. (1) krzywdę. Ubezpieczyciel nie stwierdził wystąpienia u poszkodowanego wystąpienia uszczerbku na zdrowiu.

Pismem z dnia 19 maja 2017 r. M. O. (1) odwołał się od decyzja ubezpieczyciela, wnosząc o przyznanie dalszego zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel pismem z dnia 6 listopada 2017 r. odmówił zapłaty wskazując na brak podstaw do zmiany stanowiska w sprawie.

Pismem z dnia 28 listopada 2017 r. poszkodowany po raz kolejny bezskutecznie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 14.200 zł, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód:

- zgłoszenie szkody na osobie k. 15-16,
- monit z 6 lutego 2017 r. – k. 33,
- decyzja z 22 lutego 2016 r. – k. 32, 34
- opinia prywatna – k. 77-85,
- odwołanie z 19 maja 2017 r. – k. 35-36
- pismo z 6 listopada 2017 r. – k. 37-38
- wezwanie do zapłaty – k. 39-40
- decyzja z 19 grudnia 2017 r. – k. 41.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo powoda M. O. (1) przeciwko (...) S.A. w W. okazało się częściowo uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie powód M. O. (1) domagał się zapłaty kwoty 5.200 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 31 października 2015 r. do dnia zapłaty.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, opinie biegłych sądowych, przesłuchanie świadków oraz stron z ograniczeniem do strony powodowej. Przedłożone przez strony dokumenty nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do swojej wiarygodności, ich prawdziwość nie była kwestionowana przez którąkolwiek ze stron, co w całości czyniło je przydatnymi do rozstrzygnięcia w sprawie. Pominięciu dla ustaleń stanu faktycznego podlegały przy tym - opinia ze sprawy karnej – k. 149-159, gdyż tożsama opinia została przeprowadzona w niniejszej sprawie, a dowód z opinii biegłego ze sprawy karnej nie został dopuszczony w niniejszej sprawie w trybie 278 [1] k.p.c. Pominięciu podlegało również uzasadnienie wyroku karnego - k. 160-170, gdyż stosownie do art. 11 k.c. wiążąca dla sądu cywilnego są ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, nie zaś ustalenia wynikające z uzasadnienia takiego wyroku.

Osobowe źródła dowodowe – zeznania świadków były dla Sądu przekonujące jedynie w części, w jakiej korespondowały ze sobą oraz z powstałym materiałem dowodowym. Wynika to z dostrzegalnych rozbieżności w relacjach zdarzenia rodziców i partnerki powoda. Dla Sądu rozbieżności te wynikają jednak jedynie z subiektywnego

postrzegania stanu powoda, która to ocena, z uwagi na emocjonalny charakter więzi tych osób, jest nieobiektywna, w tym sensie, że dostrzegane przez niech u powoda czy zgłaszane przez powoda dolegliwości są przez nich odbierane jako o większym natężeniu, niż w rzeczywistości. Dalej zeznania te pochodzą od osób, które nie posiadają wykształcenie i wiedzy pozwalającej rzetelnie ocenić, które z dolegliwości powoda mają związek z wypadkiem. W całości za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda, który jako jedyny zrelacjonował zdarzenie i jego skutki w sposób korespondujący z dowodami z dokumentów.

Dlatego też dla ustalenia skutków wypadku na zdrowiu i życiu powoda Sąd przeprowadził dowody z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii oraz ortopedii. Opinie te były dla Sądu w całości wiarygodne i przekonujące, nadto nie były kwestionowane przez którąkolwiek ze stron. Wnioski płynące z tych opinii - ustalenie skutków wypadku w zdrowiu powoda, tak fizycznym jak i psychicznym, a przekładające się na przyznane zadośćuczynienie zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Zaznaczyć przy tym należy, że pominięciu podlegał dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologia, gdyż powód nie stawiał się na badanie do biegłego, bez którego to badania przeprowadzenie tej opinii było niemożliwe. Sąd ocenił zachowanie powoda jako stawienia przeszkody w przeprowadzeniu dowodu, stosownie do art. 233 §2 k.p.c.

W całości wiarygodna była opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Po jej uzupełnieniu powód nie kwestionował ustalonego stopnia przyczynienia się powoda do wypadku, ani też podstaw (nieprawidłowego manewru hamowania), dla których biegły przyjął ten taki właśnie stopień przyczynienia się.

W przedmiotowej sprawie niesporna była sama odpowiedzialność pozwanego za szkodę na osobie powoda powstałą w wyniku wypadku z 23 marca 2015 r. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował tego, że ponosi odpowiedzialność za sprawcę szkody. Powództwo było zatem, co do swej zasady, podstawy i legitymacji stron niesporne.

Spornymi, podlegającymi rozstrzygnięciu Sądu, okolicznościami były: rozmiar szkody powoda przekładający się na odpowiednią sumę zadośćuczynienia, fakt i stopień przyczynienia się powoda do wypadku oraz data początkowo naliczania odsetek za opóźnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 392 ze zmianami) oraz art. 444 §1 k.c. i 445 §1 k.c.

Przepis art. 822 §1 i §2 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie natomiast z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przepis art. 444 §1 stanowi natomiast, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Zgodnie zaś z przepisem art. 445 §1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ponadto zgodnie z przepisem art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do art. 362 k.c. jeżeli

poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, stanowiska stron (okoliczności sporne i niesporne) oraz podstawę prawną żądań pozwu zadaniem Sądu było rozstrzygnięcie, czy i jakich obrażeń doznał powód na skutek kolizji z 23 marca 2015 r., z jakimi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi wiązały się te obrażenia, jaki miały wpływ na życie powoda oraz jaki są następstwa wypadku w życiu powoda, w tym czy doszło do uszczerbku na zdrowiu. Następnie w zależności od poczynionych ustaleń należało rozstrzygnąć, czy i w jakiej wysokości zadośćuczynienie powinno zostać przyznane powodowi. Następnie zaś dokonać jego ewentualnego zmniejszenia o stopień przyczynienia się powoda do szkody oraz ustalenia, w którym momencie pozwany opóźnił się z zapłatą.

Zadośćuczynienie, o którym stanowi przepis 445 k.c. przyznawane jest za krzywdę wywołaną uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. Jego istota jest tożsama z odszkodowaniem, w przeciwieństwie jednak do tej instytucji nie jest przyznawana za szkodę majątkową. Ma stanowić rekompensatę negatywnych doznań psychicznych i fizycznych w postaci krzywd i cierpień wywołanych czynem niedozwolonym i jest przyznawane jednorazowo. Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia są: krzywda, wyrządzenie czynu niedozwolonego oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy powyższymi. Krzywda może mieć charakter cierpienia fizycznego, a więc bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychicznego, czyli negatywnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r., sygn. akt I CKN 969/98, Legalis 3500602). Czyn niedozwolony stanowi naruszenie przez działanie lub zaniechanie określonego przepisu prawa. Związek przyczynowy pomiędzy powyższymi winien być oceniany stosownie do przepisu art. 361 §1 k.c. Należy mieć również na uwadze ewentualne przyczynienie się poszkodowanego do szkody. Przepis ten należy stosować odpowiednio do instytucji zadośćuczynienia (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 maja 2016 r., sygn. akt IV CSK 270/15, Legalis 1442888). Uwzględniając ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c., to na powodzie spoczywa co do zasady obowiązek wykazania powyższych przesłanek.

Jak już wskazano w niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował wyrządzenia czynu niedozwolonego za przez sprawcę szkody i swojej odpowiedzialności za sprawcę. Kwestionował natomiast rozmiar krzywdy, istnienie związku przyczynowego i przyczynienie się powoda do szkody.

Natomiast w kwestii żądanego odszkodowania wskazać należy, że na podstawie art. 444 k.c. nie można zrekonstruować pełnej normy prawnej, ponieważ komentowany przepis nie wskazuje przesłanek odpowiedzialności. W celu zdekodowania normy prawnej komentowany artykuł musi być odczytywany łącznie z przepisami regulującymi przesłanki powstania odpowiedzialności cywilnej. Artykuł 444 k.c. znajdzie zastosowanie dopiero po powstaniu na podstawie innych przepisów odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym przypadku wyżej wymieniona podstawa prawna żądania powoda. Aktualny pozostawał przy tym rozkład ciężaru dowodu oraz ograniczenie odpowiedzialności pozwanego z art. 361 §1 k.c. i 362 k.c.

Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym istnienia związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) i czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Przyjmuje się, iż taki związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń - przy czym ocena, czy skutek jest normalny, winna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, zasad wiedzy naukowej i specjalnej (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 25/16, Legalis 1505006). Z kolei przy ocenie przyczynienia się w rozumieniu art. 362 k.c., wskazać należy, że jest każde zachowanie poszkodowanego, któremu można przypisać cechy nieprawidłowości (naganności), pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Występuje wtedy, gdy bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów. Niewątpliwie ocena zachowania poszkodowanego pod kątem tak rozumianego przyczynienia jest obowiązkiem sądów rozpoznających sprawę w toku instancji, jest to bowiem ocena

prawna podejmowana na podstawie ustaleń, w konkretnych okolicznościach danej sprawy (por. wyrok SN z 25 lutego 2015, sygn. akt IV CSK 297/14, Legalis 1213091).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że na skutek zdarzenia powód doznał obrażeń ciała, które przełożyły się również na uraz psychiczny, jednakże ich stopień nie był tak wysoki, jak twierdził w pozwie, co z kolei przełożyło się na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Dodatkowo podlegało ono stosownemu zmniejszeniu, z uwagi na przyczynienie się powoda do wypadku.

Jak wynika z niespornych opinii biegłych sądowych powód doznał urazu odcinka szyjnego kręgosłupa, które wiązały się z dolegliwościami bólowymi, ale nie spowodowały naruszenia struktur anatomicznych ciała. Doszło również do powierzchownych otarć skóry biodra. Powód nie wykazał natomiast, aby na skutek wypadku doszło u niego również do uszczerbku w układzie nerwowym, ani też aby zgłaszane przez niego bóle i zawroty głowy miały związek z wypadkiem. Jakkolwiek świadkowie, jak i sam powód zgłaszali występowanie takich dolegliwości po wypadku, o tyle weryfikacja tych dolegliwości wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu neurologii, której przeprowadzenie z winy powoda okazało się niemożliwe. Zapatrywania tego nie zmienia dokumentacja medyczna, którą złożył powód, gdyż neurolog nie ustalił, które ze zgłaszanych przez M. O. (1) dolegliwości mają związek z poszczególnymi wypadkami, a które z upadkiem w szpitalu. Szczególnie ta ostatnia okoliczność mogła mieć wpływ na aktualny stan zdrowia powoda w zakresie neurologicznym. Jak bowiem wynika z karty leczenia szpitalnego i zeznań samego powoda, przewrócił się on w szpitalu i uderzył w głowę. Niewątpliwie może to mieć wpływ na odczuwane przez niego bóle czy zawroty głowy. Wpływ ten może mieć również wcześniejsze uzależnienie powoda od alkoholu i narkotyków. Analogicznie przedstawia się kwestia jego aktualnego stanu zdrowia, o którym opowiadała jego rodzina. Weryfikacja, czy i w jakim zakresie stan ten jest skutkiem wypadku z 23 marca 2015 r. również wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych, gdyż ze wskazanych na wstępie przyczyn zeznania świadków w tym zakresie nie są wystarczająco przekonujące. Dolegliwości bólowe zawsze odczuwane są indywidualnie i zeznań powoda w zakresie tych odczuć nie mogą zmienić zeznania świadków, którzy podzielili się swoimi spostrzeżeniami.

Wobec powyższego w zakresie zdrowia fizycznego materiał dowodowy sprawy pozwala ustalić jedynie, że skutkiem wypadku był uraz odcinka szyjnego kręgosłupa i związane z nim dolegliwości bólowe.

Osobno Sąd ustalił uraz w zdrowiu psychicznym powoda. W tym zakresie szkoda powoda przedstawia się o wiele bardziej dotkliwie. Wynikało to nie tylko z tego, że dolegliwości bólowe i stan pourazowy miały wpływ na jego stan emocjonalny i wypadek skutkował cierpieniami głównie w aspekcie psychologicznym. Odbiło się to też negatywnie na życiu prywatnym i dotychczasowym sposobie życia, o czym zeznawali przesłuchanie w sprawie świadkowie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do przekonania, że powodowi łącznie za cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wypadkiem należy się tytułem zadośćuczynienia kwota 4.000 zł. Zdaniem Sądu, taka kwota będzie niewątpliwie dla powoda wartością ekonomicznie i jednocześnie jest kwotą umiarkowaną, rozsądną i adekwatną do zakresu doznanej krzywdy. Uwzględniając aktualne realia życia społeczeństwa oraz wysokość przeciętnego średniego wynagrodzenia, nie sposób uznać, by była to kwota niewspółmierna i nadmiernie wygórowana.

Przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia Sąd kierował się ugruntowanymi kryteriami wypracowanymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznaniem uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego.

W tych drugich sytuacjach analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości się ubiegać o zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które w dacie orzekania były nieprzewidywalne. Na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, czy utrata zdolności do pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 października 2015 r. sygn. akt V CSK 730/14, Legalis 1358760, tożsame stanowiska w wyrokach z 9 września 2015 r., sygn. akt IV CSK 624/14, Legalis 1341829, z 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I CSK 434/14, Legalis 1260024). Przy ocenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanego krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 r. sygn. akt I CKN 969/98, Legalis 35060). W przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu oraz wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego (vice wyrok Sądu N. z 26 marca 2015 r., sygn. akt. V CSK 317/14, Legalis 1231837). Należy mieć przy tym na uwadze, jak już zostało wskazane, że odczucie bólu jest objawem subiektywnym, charakterystycznym dla każdego człowieka i niemierzalnym. Odczucia związane z poniesionym bólem i krzywdą są subiektywne, brak jest uniwersalnych kryteriów ich wymiaru, co przenosi się na zindywidualizowany charakter wysokości zadośćuczynienia. Jak jednak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. (I PK 256/07, LEX nr 465982) nawet niewielki uszczerbek na zdrowiu wymaga zrekomensowania krzywdy nim wywołanej. Stosowne zadośćuczynienie będzie wtedy niewielkie (...) dolegliwości fizyczne i psychiczne mają charakter subiektywny i tylko sam zainteresowany może je zrelacjonować. Podlegają one, oczywiście, weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej i zasad doświadczenia życiowego, nie można jednak ich deprecjonować tylko dlatego, że są one wynikiem subiektywnego poczucia krzywdy.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia spełni kwota 4.000 zł. Niewątpliwie wypadek wiązał się dla powoda z szeregiem ujemnych przeżyć, każde bowiem takie zdarzenie powoduje szereg dolegliwości natury psychicznej, a w przypadku zaś powoda, z uwagi na uraz odcinka szyjnego kręgosłupa i związane z nim dolegliwości bólowe, również fizyczne. Gdyby nie krytyczne zdarzenie, powód powyższych dolegliwości by nie doświadczył. Zatem ujemne następstwa przedmiotowego zdarzenia winny zostać powodowi zrekomensowane wypłatą zadośćuczynienia.

Żadaną kwotę 5.200 zł Sąd uznał za zawyżoną, co wynikało przede wszystkim z ustalenia, że u powoda nie doszło do trwałego uszczerbku na zdrowiu, ani nie ustalono uszczerbku z układzie nerwowym powoda, a także, czy dolegliwości bólowe i zawroty głowy mają związek z wypadkiem.

Przy ustalaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia Sąd uwzględnił zatem cierpienia fizyczne - ból, spowodowane urazem kręgosłupa szyjnego, które wywołały także cierpienia psychiczne. Sąd miał przy tym również na uwadze, że rokowania, co do przywrócenia równowagi stanu psychicznego powoda są pomyśle.

Jednocześnie kwota 4.000 zł podlegała zmniejszeniu stosownie do stopnia przyczynienia się powoda do szkody, tj. o 30%.

Podsumowując, z kwoty 4.000 zł powodowi należy się 2.800 zł (30% z 4.000 zł = 1.200 zł). Powód na etapie przedsądowym otrzymał 800 zł, do zasądzenia pozostaje zatem kwota 2.000 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku.

O odsetkach należnych powodowi od uznanych za zasadne należności Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe (za opóźnienie). Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02, Legalis 70439). Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 817 § 1 k.c., obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie

uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Stosownie natomiast do treści § 2 tego przepisu gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

W odniesieniu do wymagalności żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskazać należy, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie z tego tytułu może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Domaganie się odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia od daty wezwania do zapłaty jest usprawiedliwione jedynie we wszystkich tych sytuacjach, w których krzywda pokrzywdzonego istniała i była już znana w tej właśnie chwili. Istotne jest przy tym nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 marca 2017 roku, I ACa 883/16, Legalis 1636723). Jeżeli zatem powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od konkretnej daty - poprzedzającej dzień wyrokowania - to odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia, że roszczenie takie zostało pozwanemu zgłoszone i istniała wówczas obiektywna możliwość ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 7 lipca 2016 r. I ACa 411/16, Legalis 1522773). Innymi słowy odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tego tytułu od dnia wezwania do zapłaty należą się powodowi jedynie wtedy, kiedy odszkodowanie lub zadośćuczynienie ustalone jest na podstawie istniejących w dacie zgłoszenia roszczenia znanych lub dających się ustalić okoliczności mających wpływ na jego wysokość, stan opóźnienia powstaje od daty, kiedy świadczenie powinno być spełnione (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2016 roku, I ACa 1103/15, Legalis 1487537).

Powód żądał odsetek od żądanej kwoty zadośćuczynienia od dnia 31 października 2015 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia roszczeń. Żądanie zapłaty odsetek od tego dnia Sąd uznał za zasadne i od tej daty zasądził odsetki. Wynika to z okoliczności, że materiał dowodowy sprawy nie dał podstaw do ustalenia, że dopiero w momencie wyrokowania możliwe było ustalenie rzeczywistego stopnia szkody powoda. Jak wynika z korespondencji przedsądowej powód opierał się wyłącznie na stwierdzonym 0% uszczerbkiem na zdrowiu powoda. Tymczasem wystąpienie uszczerbku na zdrowiu nie jest jedynym warunkiem przyznania zadośćuczynienia, a jedynie ma wpływ na jego wysokość.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

O kosztach procesu orzeczono w pkt III wyroku, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powództwo w sprawie było uzasadnione co do kwoty stanowiącej ~38,46% dochodzonego roszczenia (2.000 zł z 5.200 zł). Powód wygrał zatem sprawę w 38,46%, a pozwany wygrał sprawę w 61,54%.

Powód był zwolniony z kosztów sądowych w całości.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 1.800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Pozwany poniósł koszty procesu w następującej wysokości: 1.800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Powyższe koszty ustalono na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 z późn. zm.) oraz na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800)

Powód winien zwrócić pozwanemu 61,54% jego kosztów procesu tj. 1.108 zł ($1.800 \text{ zł} \times 61,54\% = 1.108 \text{ zł}$), a pozwany powodowi 38,46% jego kosztów procesu, tj. 692 zł ($1.800 \text{ zł} \times 38,46\% = 692 \text{ zł}$). Dokonując zatem wzajemnych potrąceń, w punkcie III wyroku zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 416 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ($1.108 \text{ zł} - 692 \text{ zł} = 416 \text{ zł}$).

W takim stosunku, w jakim strony przegrały sprawę, Sąd nakazał w punkcie IV wyroku pobranie nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie.

Łącznie koszty opinii sporządzonych w sprawie wyniosły 8.622,76 zł. Do rozliczenia pozostała także opłata sądowa od pozwu, której powód z uwagi na zwolnienie go od kosztów sądowych w całości nie musiał uiszczać w kwocie 260 zł. Łącznie zatem nieuiszczone koszty sądowe opiewały na kwotę 8.882,76 zł.

W punkcie IV Sąd pobrał od pozwanego kwotę 3.416 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – 38,46%, stosownie do stopnia przegranej sprawy ($8.882,76 \text{ zł} \times 38,46\% = 3.416 \text{ zł}$). W punkcie zaś V Sąd odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które mógłby pobrać z zasądzonego świadczenia, uznając, że okoliczności, które przesądziły o zwolnieniu powoda z kosztów sądowych przekładają się również na to rozstrzygnięcie. Kosztami tymi w punkcie VI Sąd obciążył Skarb Państwa. Poza tym, ściągnięcie ww. kosztów od powoda spowodowałoby, że de facto, powód w związku z wypadkiem, jakiemu uległ, nie uzyskałby żadnego świadczenia, które rekompensowałoby jego szkodę, co wpatrzaloby istotę procesu odszkodowawczego.

Podstawę rozstrzygnięcia z punktów IV-VI stanowił przepis art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), który stanowi, iż kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu oraz art. 102 k.p.c. co do powoda.

Sygn. akt III C 1905/18

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień.
2. Odnotować fakt, że w okresie od 01.04.2021 r. do 10.04.2021 r. sędzia sprawozdawca przebywał w izolacji w uwagi na zarażenie koronawirusem;
3. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
4. Zarządzenie wykonać w terminie 10 dni.
5. Akta przedłożyć z zażaleniem, apelacją lub za 30 dni.

12.04.2021 r., Sędzia Justyna Pikulik